Nr. 287 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, sobota 18 grudnia 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranica . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz millimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 16, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 8. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Cios w Ligę Narodów.

Wielka Rada faszystowska postanowiła, aby Włochy wycofały się ostatecznie z Ligi Narodów. Tę decyzję ogłosił tysięcznym, rozentuzjazmowanym tłumom sam Duce, stwierdzając przy tym, że ustąpienie Włoch z Ligi Narodów jest wydarzeniem o wielkim znaczeniu historycznym, które zwróci na siebie uwagę całego świata a którego następstwa nie dają się jeszcze przewidzieć.

W kilka godzin później włoski minister spraw zagranicznych Ciano, wysłał następującą depeszę do Sekretariatu generalnego Ligi Narodów: „Na skutek decyzji Wielkiej Rady faszystowskiej komunikuję, że dnia 11-go grudnia 1937 r. Włochy wystąpiły z Ligi Narodów".

Stał się fakt dokonany choć dawno przewidywany. Z jednej strony Paryż i Londyn oceniają wytworzoną w ten sposób sytuację, która przynosi nowe komplikacje w położeniu europejskim, usztywnia front niemiecko-włoski i wreszcie stanowi poważny cios dla Ligi Narodów, dotychczas jednego z podstawowych punktów polityki zagranicznej Francji i Anglii.

Z drugiej strony w Berlinie decyzję włoską przyjęto z niezwykłym entuzjazmem. Widzą w niej tu dalszy krok do stworzenia nowego ugrupowania europejskiego, stojącego poza ramami paktu Ligi a zatem na stanowisku zupełnie negatywnym traktatowi wersalskiemu. Wskazanie przez Mussoliniego na Berlin i Tokio oceniają tu jako niezwykle silne znaczenie tego ugrupowania. Przez wystąpienie Włoch z Ligi Narodów — oświadczają tu — trzy wielkie mocarstwa, tworząc blok anty kominternowski, znalazły się poza jej obrębem. Liga Narodów przestaje właściwie istnieć jako instytucja międzynarodowa.

Jakież są dalsze perspektywy?

Liga Narodów otrzymała pierwszy cios z rąk swoich twórców. Stany Zjednoczone nie wstąpiły w skład Zgromadzenia Narodów. Japonia, Niemcy opuściły instytucję genewską, korzystając z rozlicznych okazyj. Odtąd stało się przyjętym wykpiwanie pomniejszanie i ośmieszanie genewskich świstków papieru przy równoczesnym składaniu hołdu dla miecza, faktu dokonanego i zbrojnego regulowania sporów.

Atak był tym łatwiejszy, że Liga Narodów naprawdę nieraz wykazywała swą bezsilność, że naprawdę ukorzyła się niejednokrotnie przed napastnikami, że funkcje, do których była wyznaczona przejmowały kolejno różne konferencje i układy poza nią. Nawet w szeregach jej przyjaciół zjawił się jad zwątpienia a na kongresie „Przyjaciół Ligi Narodów" w czerwcu b. r. w Bratislawie Paul Boncour wypowiedział znamienne słowa: „Dążąc do realizacji naszego ideału powszechności, zebraliśmy gorzki owoc doświadczenia. Rzeczą jasną jest, że jesteśmy w chwili obecnej zmuszeni zrezygnować z budowania za jednym zamachem gmachu pokoju: trzeba powoli wznosić podmurowania..."

Bo przyznać trzeba, że naiwnym było usiłowanie uczynienia z Ligi Narodów nadpaństwa; nie posiadała ona bowiem żadnej mocy wykonawczej swych uchwał, prócz siły koniunkturalnego układu pewnych sił. Nie mniej naiwnym było wiązanie z Ligą Narodów nadziei, iż instytucja ta zdoła zapobiec wybuchowi wojny, że zdoła ona się jej przeciwstawić mocą swego autorytetu.

Czy zatem koniec Ligi Narodów?

Mamy bezwzględne wrażenie, że nie.

Natomiast prawdą jest, iż rola Ligi Narodów zmieniła się — a być inaczej nie mogło — w miarę zmiany układu sił w państwach, biorących w niej udział. Stąd potrzeba określenia od nowa roli tej instytucji, stąd potrzeba reformy dla stworzenia z organizmu genewskiego realnej siły.

Równocześnie zaś, nie przesądzając rozwoju wypadków konstatujemy, że po niedawnych zapewnieniach pokojowych, niepokój w Europie wzmaga się i rozszerza.

L.

Apel Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Warszawa, 17. 12. (PAT.) Przemówienie Pana Prezydenta RP. wygłoszone dn. 16 grudnia br. o godz. 19-ej przez radio.

Po raz drugi zabieram głos w sprawie opieki nad człowiekiem pracy w Polsce. Sprawa ta dotyczy zarówno teraźniejszości, jak i przyszłości naszego Narodu i Państwa.

Gdy mówimy o państwie, którego dobro jest prawem najwyższym, mamy na myśli człowieka-obywatela państwa, na którego sile fizycznej i moralnej dobro to budujemy. Mamy na myśli człowieka pracy, pracy mózgu i rąk, twórcę dobra wspólnego.

Gdy myślę o współczynnikach dobro wspólne tworzących, na pierwszy plan wysuwa się w Polsce praca. Jest to największy, w warunkach naszego życia kapitał. Radujemy się, gdy kapitał ten narasta, mnoży się, gdy jest twórczy i budujący. Smucimy się, gdy odłogiem leży, gdy nie ma zastosowania, gdy jest zmarnowany.

Od chwili odzyskania niepodległości weszło w życie około 8 i pół miliona nowych obywateli. To — wielki czynnik napawający nas radością i dumą. Stanowi on bowiem o wieczności narodu i jego wspólnego domu — państwa. Lecz radość tę chwilami przesłania nam smutek. Smutek, gdy urasta świadomość, że nie wszyscy obywatele stoją przy swoich warsztatach pracy, że czterysta tysięcy rodzin próżno czeka na swoich żywicieli, którzy z dnia na dzień z pustymi rękami wracają z wędrówki za pracą; że, jak wykazują statystyki — około 800.000 dzieci czeka na opiekę społeczną, patrząc w oczy bezsilnych rodziców.

Te żywe cyfry niech same przemówią do serc waszych, ja apeluję do waszego rozumu społecznego, narodowego, który podpowie wam, że nie wolno przejść obojętnie nad zagadnieniem włączenia owych setek tysięcy istot ludzkich do społeczności pracującej; że nie wolno bezczynnie przyglądać się warunkom, w jakich wyrasta dziecko polskie, dziecko, które u nas stanowi ogromny procent ogółu ludności, dziecko, przyszły obywatel, przyszła ostoją państwa. Należy mu zabezpieczyć opiekę, szkołę i radość życia aż do chwili, gdy w zdrowiu fizycznym i moralnym samo zacznie tworzyć dalsze wartości społeczne i pracą wykuwać dobrobyt i moc ojczyzny.

Pełną gwarancję tego może dać powszechne zatrudnienie.

Idziemy w tej dziedzinie naprzód, ku lepszej przyszłości z wiarą w ten jasny dzień, kiedy to państwo przezwyciężywszy trudności, zabezpieczy wszystkim swym obywatelom pracę.

Obok zrealizowania tego celu, musimy jednak w każdej chwili pamiętać o zadaniach doraźnych: o tym, że dopóki nie zbudujemy dostatecznej ilości warsztatów, nie wolno nam zmarnować ani jednego człowieka pracy w Polsce. Musimy mu ułatwić przetrwanie, by gdy na niego kolej przyjdzie zachował zdrowie moralne i zdolność fizyczną do podjęcia pracy. Musimy umożliwić mu przetrwanie przez najcięższy okres, jakim jest z natury rzeczy zima.

Wykonanie tego zadania doraźnego — to obowiązek powszechny, całego społeczeństwa.

Rolę wykonawcy wzięła na siebie tzw. „Pomoc zimowa". Znamy już tę akcję. Wiemy, czego dokonała w pionierskiej pracy roku ubiegłego. Mamy do niej już zaufanie. Musimy ją jeszcze udoskonalić, upowszechnić tak, by w roku bieżącym nikt nie wracał do domu z pustymi rękami i goryczą w duszy tak, by łza dziecięca nikomu nie przysłoniła świata.

Nie omyliłem się, gdym w roku ubiegłym wyraził wiarę, że znajdę oddźwięk w sercach waszych. Nie serce tylko, ale i rozum i myśl o przyszłości naszej każe mi w tym roku odwołać się do waszego instynktu społecznego.

Mróz szybkim krokiem zbliża się ku nam. Zajrzyjcie do domostw bezrobotnych, a rzeczywistość sama wam podpowie, co czynić macie. Spojrzyjcie na kalendarz. Grudzień. Za kilka dni zasiądziemy do wieczerzy wigilijnej. Zapalimy choinki, a dzieci zajrzą, co im też dobry aniol przyniósł, czy aby wszystkim dzieciom coś przyniósł? Czy aby wszystkich odwiedził? Tak, powinniśmy odpowiedzieć wszystkim, bo tym dobrym aniołem jest przecie społeczeństwo całe.

Dziecko — to wszak najwdzięczniejsza istota, bo to co otrzyma, stokrotnie w przyszłości zwróci społeczeństwu.

Któż z nas nie żyje nagromadzonym w dzieciństwie kapitałem. „Miałem szczęśliwe dzieciństwo" — wspomnienie to wywołuje w każdej chwili życia uśmiech. Zawsze też wracamy z niezmienną miłością do tych, którzy dali nam w dzieciństwie radość życia. Jeżeli tym dobrym czynnikiem staje się społeczeństwo, jakże dobrego wychowuje sobie obywatela. Dziecko gdy już dorośnie sięgnie wspomnieniem do lat dziecięcych i przypomni sobie, że rodzice jego byli bezsilni, gdy nie ze swojej winy odeszli od warsztatu pracy i nie mogli mu dać tego, czego mu jako dziecku dać chcieli. Ale odezwało się społeczeństwo, zastąpiło mu częściowo rodziców. Dzisiejsze dziecko, które sięgnie kiedyś wspomnieniem do roku 1937 samo odgadnie, co winne jest społeczeństwu, co winne jest państwu.

Roztaczając pomoc zimową opiekę nad dzieckiem, wypełniamy nie tylko zew serca, ale i nakaz rozumu. Idziemy za głosem instynktu społecznego, wychowujemy dobrego obywatela.

O ileż spokojniejsze ma życie matka i ojciec, gdy dziecko jest syte i odziane, gdy dziecko w spokoju odesłane jest do szkoły, gdy znajduje tam naukę, zabawę i trochę niezbędnej strawy, gdy dziecko jest uśmiechnięte. Pozwólmy dziecku łatwiej przejść przez twarde życie, a pomnożymy wielokroć kapitał społeczny.

Osiemset tysięcy dzieci objąć winna w bieżącym roku opieka społeczna, opieka powszechna, w której nikogo z nas braknąć nie może.

W tej chwili, na grudzień hasłem jest: „Pomoc dorosłym — gwiazdka dzieciom".

Za kilka dni będziemy mieli możność rzucenia na szalę społeczną ofiary doraźnej. Zarządzoną została w całym państwie zbiórka. Zbiórka z myślą przede wszystkim o dziecku. Od najwyższych przedstawicieli państwa — do dzieci w wieku szkolnym, będących w szczęśliwszych od innych dzieci warunkach — wszyscy weźmą w tym zbożnym dziele społecznym udział.

Jak nie myliło mnie wyczucie w roku ubiegłym, tak i w tym roku nie omylę się, jeżeli wyrażę głęboką wiarę w zdrowy instynkt, serce i rozum społeczny obywateli Rzeczypospolitej.

Wiadomości bieżące.

17 GRUDNIA — **Piątek**
Łazarza
Jutro: Gracjana
Wschód słońca 7·40
Zachód „ 15·24

TEATR WIELKI.
Piątek godz. 19.30 „Sissy“.
Sobota godz. 19.30 „Sissy“.

TEATR ROZMAITOSCI.
Piątek godz. 19.30 „Rozrachunek“.
Sobota godz. 19.30 „Rozrachunek“.

KINOTEATRY.
APOLLO: „Lot straceńców“.
ATLANTIC: „Nieusprawiedliwiona godzina“.
CASINO: „Błękitna załoga“.
CHIMERA: „Przygody detektywa Nicka“
EUROPA: „Kiedy jesteś zakochana“.
KOPERNIK: „Znachor“ wg **powieści** Dołęgi Mostowicza.
MARYSIENKA: „Dybuk“.
MUZA: „Bohaterowie morza“.
PALACE: „Czar cyganerii“.
PAX: „Białe róże“.
RAJ: „Boccacio“.
RIALTO: „Droga do sławy“.
STYLOWY: „Londyn—Wiedeń“ i rewia.
ŚWIT: „Moja gwiazdeczka“.
TON: „Władczyni puszczy“.
UCIECHA: „Czarny orzeł“ i rewia.

FOTOPLASTIKON, pl. Mariacki 5.
„Ren“. **Piękne zdjęcia z natury i widoki starożytnych zamków.**

— **„Sissy“** o pięknych melodiach operetka Fr. Kreislera, grana w pełni największego powodzenia od sobotniej premiery codziennie przy zapełnionej widowni T. Wielkiego, dziś i jutro wiecz. w znakomitej obsadzie z pp.: Kaupe, Stadnikówną, Witasem, Kuligowskim, Ankwicz-Szyjkowską, Chaniecką, Zbierzowską, Borowym, Leliwą, Mierzejewską w inscenizacji dyr. Warneckiego, w imponującej wystawie M. Różańskiego, pod batutą kapelmistrza J. Munda. Abonament 8.

— **„Rozrachunek“ w Teatrze** Rozmaitości dziś i jutro o godz. 19.30 wiecz. w znakomitym wykonaniu głównych ról przez pp.: Mazarekówną, Górską, Tiche, Warneckiego, w dalszej obsadzie pp.: Baryka, Borowski, Kępka-Bajerski, Przystawski, w reżys. dyr. Warneckiego. Abonament 9.

— **Niedzielne popołudniowe przedstawienia W Teatrze Wielkim o g. 3.30 po cenach zniż. Kiedrzyńskiego „Ten i tamten“** — w T. Rozmaitości, po **cenach** zwyczajnych, powtórzenie nowości repertuaru, współczesnej sztuki „Rozrachunek“.

— **III. Koncert symfoniczny Filharmonii lwow.** odbędzie się w Teatrze W. w najbliższy wtorek z udz. sławnego pianisty Stefana Askenase. Orkiestrę prowadzi znakomity Ignacy Neumark. Zostaną wykonane kompozycje Beethovena, Mozarta, Schumana, Albeniza, Szymanowskiego, Czajkowskiego, Kurpińskiego oraz Lilien, po raz pierwszy w Polsce. Bilety od gr. 35 do zł. 3.90 w kasie T. Wielkiego i w kasie miastowej. Wynajem lóż, abonamenty i akad. zniżki ważne. Część koncertowa, wykonywana przez Stefana Askenaze nie będzie transm. przez radio.

— **Premiera bajki dla dzieci „Janek i Franek“** Kazimierza Turzańskiego w najbliższych dniach w reżys. H. Czarnowskiej z muzyką Dołęgi. W rolach dwóch urwisów Bogusia Michnówna i Danusia [illegible]. Tańce solowe w wyk. Danusi i Lili Hornung oraz Bogusi i Zosi Michnówny. Balet pod kierow. baletmistrza Wł. Morawskiego.

KOMUNIKATY.

— **Radiowa Gwiazdka dla dzieci.** Wzorem lat ubiegłych Rozgłośnia Lwowska wraz z Akcją „Radio dla chorych“ urządza Gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci z rodzin bezdomnych chorych i bezrobotnych. Z wydatną pomocą w urządzaniu Gwiazdki spieszyło zawsze znane ze swej ofiarności kupiectwo lwowskie, sfery przemysłowe i rzesze hojnych radiosłuchaczy. Organizatorzy Gwiazdki liczą na tę pomoc i w roku bieżącym. Wszelkie dary w gotówce lub w naturze prosimy składać w Polskim Radio, Lwów, Batorego 6 Referat Audycji dla dzieci i „Radio dla chorych“ lub w Akcji „Radio dla Chorych“ pl. Bernardyński 11. Biura przyjmujące dary gwiazdkowe czynne są codz. od 8-mej do 19-tej.

— **Europejski koncert muzyki fińskiej.** Dziś o godz. 20-tej trans. będzie z Helsinek konc. kompozytorów fińskich: Jana Sibeliusa, Yriö Kilpinena, Leevi Madeteii i Uuno Klamiego. Sibelius jest najpoważniejszym reprezentantem, właściwym twórcą narodowej muzyki fińskiej. III Symfonia, która wchodzi w skład programu transmitowanego koncertu, nosi również charakter narodowy fiński.

Wykonawcami będą: Ork. symf. pod dyr. T. Haapanena i baryton O. Soini.

— **Higiena Sportu Narciarskiego.** W niedzielę, dnia 19 b. m. o 10 rano w kinie „Chimera“ Akademicka 8 p. Dr Józef Lankosz, st. asystent U. J. K. omówi nowoczesną technikę jazdy na nartach, narciarstwo sportowe i turystykę, najczęstsze uszkodzenia, udzielanie pierwszej pomocy i t. d. — Wyświetlone będą dwa filmy „Szwajcaria raj narciarzy“ i „Olimpiada zimowa w Garnisch-Partenkirchen w 1936 r.“

— **Lwowski Oddział Związku Legionistów** urządza dnia 19 bm. „Gwiazdkę“ dla dzieci o godz. 10-tej, dla dorosłych zaś o godz. 12-tej w południe w lokalu własnym przy ul. Jabłonowskich 11.

— **Zarząd Oddziału Związku b. Ochotników Wojennych** zawiadamia swych członków, że dnia 23 bm. odbędzie się w lokalu Związku (Rynek 34) „Gwiazdka“ dla ubogich dzieci członków. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat do dnia 19 bm. Zamożniejszych członków uprasza się o składanie datków na ten cel w gotówce lub w naturze. Równocześnie podaje się do wiadomości, że termin zgłoszeń o Krzyż i Medal Niepodległości upływa z dniem 31 bm.

KRONIKA MIEJSKA.

Zamach samobójczy. Wczoraj wieczorem na ul. Janowskiej obok realności pod l. 60, usiłowała otruć się kwasem solnym jakaś nieznana kobieta, licząca około 60 lat. Wezwane Pogotowie ratunkowe odwiozło desperatkę do szpitala.

Wypadek w wozie tramwajowym. Wczoraj wieczorem wóz ciężarowy prowadzony przez nieznanego kierowcę wyjeżdżając z ul. Szajnochy najechał na przejeżdżający w tej samej chwili ul. Sykstuską wóz tramwajowy. Skutkiem uderzenia dyszla, strzaskana została szyba w wozie tramwajowym, a dwaj pasażerowie 75-letni Władysław Dworski i 36-letni St. Chudy doznali okaleczenia odłamkami szkła. Pogotowie ratunkowe udzieliło rannym pierwszej pomocy.

Dziecko zmarło na rękach matki. Dziś rano zgłosiła się w pierwszym komisariacie PP. Weronika Stefaniszyn, robotnica, zamieszkała w Horbcu, pow. Kamionka Strumiłowa, która przybyła do Lwowa z 4 tygodniowym chorym dzieckiem. W drodze dziecko zmarło. Na polecenie lekarza dzielnicowego noworodka odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

Pomoc dla bezrobotnych — gwiazdka dla dzieci.

Warszawa, 17. 12. (PAT). Wczoraj odbyła się konferencja prasowa, na której przewodniczący sekcji zbiórki pieniężnej Pomocy Zimowej gen. dr Roman Górecki poinformował licznie zebranych przedstawicieli prasy o mającej się dokonać w dniu 19 grudnia b. r. zbiórce.

Na wstępie gen. Górecki podał przyczyny, dla których Naczelny Komitet Pomocy Zimowej, oprócz normalnych periodycznych świadczeń — postanowił urządzić jednocześnie zbiórkę w całym kraju — a mianowicie:

1. **Zmniejszenie do połowy świadczeń ze strony rzesz pracujących.**

2. Zamiar powiększenia przeciętnej kosztów dożywiania jednostki w roku ubiegłym ok. 16 złotych miesięcznie.

3. Zamiar szerszego zastosowania zatrudnienia, **w którym to wypadku znacznie wzrasta koszt jednostki.**

4. **Zamiar objęcia w opiekę większej** ilości dzieci około 800.000 w ubiegłym roku 500.000. Następnie przedstawił gen. Górecki sposób przeprowadzenia tej zbiórki, która będzie dokonana pod hasłem:

„Pomoc dla bezrobotnych — Gwiazdka dla dzieci“.

Nowa placówka oświatowo-robotnicza.

Warszawa. 17. 12. (PAT.) Dnia 16 b. m. w lokalu wydziału robotniczego Obozu Zjednoczenia Narodowego, odbyło się zebranie organizacyjne nowej placówki kulturalno-oświatowej na odcinku robotniczym pod nazwą „Pracownicze Towarzystwo Oświatowo-kulturalne im. Stefana Żeromskiego“. Celem statutowym towarzystwa jest podnoszenie poczucia państwowego wśród robotników, szerzenie miłości kraju ojczystego, tworzenie światłych, zdrowych etycznie i fizycznie obywateli przez krzewienie jak najszersze oświaty, upodobań kulturalnych, zamiłowań do sztuk pięknych, kultury fizycznej, kultywowania pracy zespołowej, życia zbiorowego i przyjaźni wzajemnej.

W skład prezydium nowopowstałego towarzystwa weszli: jako prezes poseł dr. Zbigniew Madeyski, wiceprezesi Jan Niemczyk i marszałek Sejmu śląskiego Karol Grzesik, sekretarz generalny redaktor L. A. Woynarowski i skarbnik Stefan Bożek. W najbliższych dniach odbędzie się zebranie władz Towarzystwa, na którym zostanie wytyczony plan pracy.

Weryfikacja służby w b. Sokolich Drużynach Polowych i w Skautingu Sokolim.

Władze sokole Dzielnicy Małopolskiej zawiadamiają wszystkich b. członków Sokolich Drużyn Polowych i skautingu sokolego, którzy wnieśli podania do Komisji Weryfikacyjnych **przy DOK.,** że Ministerstwo Spraw Wojsk. pismem z dnia 16 listopada 1937 Nr. 0360/37/GM/Repr. zarządziło,

„iż sprawa weryfikowania służby może być aktualną dopiero po uznaniu przez Wojskowe Biuro Historyczne wiarogodności posiadanych przez poszczególne Gniazda dokumentów. Dopiero na podstawie uznanych dokumentów będą mogły poszczególne komisje wydawać zaświadczenia.

Pojedyncze podania, o ile są oparte na uznanych dokumentach lub poparte podpisami dwóch wiarogodnych świadków, należy kierować do Wojskowego Biura Historycznego względnie do Kapituły Krzyża i Medalu Niepodległości, o ile petentowi chodzi o otrzymanie odznaczenia“.

Od wielu zainteresowanych otrzymała już Sokola Dzielnica Małopolska odpowiedź, gdzie należy skierować ich podania względnie załączniki, które wpłynęły już do DOK. VI. względnie do Sokolej Dzielnicy Małopolskiej we Lwowie. Ci zaś b. członkowie, którzy jeszcze podań w sprawie weryfikacji nie wnieśli, niech je skierują bezzwłocznie do Przewodnictwa Sokolej Dzielnicy Małopolskiej we Lwowie, ul. Sokoła 7, II. p., skąd jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia zostaną odesłane zbiorowo do Wojskowego Biura Historycznego. Można przesłać do Dzielnicy również samo zaświadczenie służby w SDS. względnie w skautingu sokolim, nie wypełniając formularza w sprawie weryfikacji.

Podania o odznaczenie niepodległościowe należy wnosić bezpośrednio do Kapituły Krzyża i Medalu Niepodległości jednak przed 31 grudnia 1937.

W ROCZNICĘ ŚMIERCI GABRIELA NARUTOWICZA.

Warszawa. 17. 12. (PAT). W czwartek dn. 16 grudnia jako w 15-tą rocznicę śmierci pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej ś. p. Gabriela Narutowicza, zostało odprawione uroczyste nabożeństwo żałobne w Katedrze św. Jana, które w zastępstwie chorego J. E. Ks. Kardynała Kakowskiego, odprawił J. E. Ks. Arcybiskup Gall. Pan Prezydent Rzeczypospolitej z powodu niedawno przebytej niedyspozycji nie mógł wziąć osobiście udziału w nabożeństwie.

W nabożeństwie wzięli udział: Marszałek Polski Śmigły-Rydz, prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski, marszałkowie: Senatu Prystor i Sejmu Car i in.

NOWA FABRYKA.

Tarnów. 17. 12. (PAT.) Rozpoczęta w 1936 r. budowa fabryki celulozy w Niedemicach koło Tarnowa, została ukończona i w ostatnich dniach fabryka została uruchomiona. Produkcja dzienna wynosi 60 ton celulozy szarej, t. zw. papierniczej. Z początkiem roku przyszłego, fabryka przystępuje do produkcji celulozy białej. Fabryka zatrudnia 400 robotników.

Z TEATRU WIELKIEGO.

„SISSY“ Fr. Kreislera.

Tej naprawdę pięknej, na dawnych wzorach operetki wiedeńskiej opartej muzyce, niepodobna odmówić jeszcze pewnego swoistego uroku: słuchając Kreislera ma się wrażenie, że oto żegna się z nami, może na zawsze, barwny, beztroski a przytem sentymentalny świat czy też światek stolicy naddunajskiej. Dawny, poczciwy, rozśpiewany i roztańczony Wiedeń, nie ów Wiedeń hofratów i nierzetelnych, kłamliwych polityków, lecz Wiedeń dobroduszny i naiwnie życiem się cieszący zdaje się oto mówić nam: przecież dawniej było piękniej i lepiej na tym Bożym świecie!

Muzyka Kreislera nie ma światoburczych pretensyj. Jest prosta, spokojna a nawet nieraz kompilacyjna. A jednak słucha się jej mile, w jakimś dziwnym nastroju. O prawdziwym talencie tego skrzypka-kompozytora niech świadczy najlepiej fakt, że słynny i naprawdę piękny walczyk z IV-ej odsłony może być wielorako interpretowany. W operetce jestto duet dwojga zakochanych ludzi, pełen radosnych akcentów. Gdy tenże sam walczyk odtwarza w tańcu Loda Halama, ma się wizję przedziwnie subtelnej, pełnej zadumy etudy baletowej. Gdy wreszcie sam kompozytor odtwarza ów walczyk na swych bezcennych włoskich skrzypcach, odnosi się wrażenie, że to nie walczyk wiedeński, lecz bezbrzeżnie smutna elegia, pieśń pożegnania dla epoki, która minęła na zawsze, bezpowrotnie.

Muzykę więc Kreislera należy traktować subtelnie raczej „po staroświecku“ a w każdym razie stosować metodę pastelową, unikając przejaskrawień i wszelkich jazzbandowych chwytów. Dyrygent p. Mund nie zawsze był w zgodzie z Kreislerowskim stylem. Partyturę opanował znakomicie, orkiestrę prowadził rzetelnie a jednak przekleństwo jazzowe wisiało nad całością, objawiając się w formie niepotrzebnych przejaskrawień. Wykonawcy natomiast naogół odnieśli walne zwycięstwo i mogliby śmiało nawet pokazać się na deskach słynnego „Theater an der Wien“. P. Maria Kaupe to pierwszorzędny sopran, który w przyszłości pokusi się zapewne o laury operowe. P. Stefania Stadnikówna (partia tytułowa) to żywiołowy talent operetkowy. Pięknie śpiewa, choć grać jeszcze nie umie p. Witas. O fenomenalnych kreacjach p. Krystyny Ankwicz i Borowego pisał już nasz recenzent dramatyczny. Pozostaje kreacja p. Kuligowskiego, o której trzeba napisać, że i głosowo i scenicznie porwałaby i zdobyła nawet wiedeńskich koneserów.

Juliusz Masłowski.

NARADA NA ZAMKU.

Warszawa. 17. 12. (PAT.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj w obecności Pana Marszałka Śmigłego-Rydza, Pana Prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego i p. wicepremiera inż. Eug. Kwiatkowskiego, którzy informowali o bieżących pracach Rządu.

Program radiowy.

Sobota, 18 grudnia.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 13.45: Koncert życzeń. 15.20: Skrzynka techniczna. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Słuchowisko. 16.15: Orkiestra mandolinistów. 16.50: Pogadanka. 17: Felieton. 17.15: Koncert solistów. 17.50: „Nasz program“. 18: Wiadom. sport. 18.10: Ukr. chór męski. 18.35: Pogadanka. 19: Audycja dla Polaków za granicą. 19.50: Pogadanka. 20: Orkiestra PR. 21.45: Skecz. 22: Muzyka taneczna. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty.

Giełda z dnia 17 grudnia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.75, Berlin 212.97, Amsterdam 293.55, Kopenhaga 117.99, Londyn 26.37, N. Jork czeki 5.27 i trzy ósme, kabel 5.27 i pięć ósmych, Oslo 132.78, Paryż 17.94, Praga 18.54, Sztokholm 136.05, Zurych 122.10, Włochy 27.70. Papiery procentowe: wewn. 61 i jedna czwarta, inwest. 77 i jedna czwarta, konwers. 65 prem. dolarowa 42 konsolid. 63 i pół. **Akcje:** Bank Polski 109 i jedna czwarta, Lilpop 60 i trzy czwarte, Starachowice 32 i pół, Haberbusch 44 i pół.

Plenarne obrady Sejmu.

Warszawa, 17. 12 (PAT) Wczoraj w obecności członków Rządu z p. premierem gen. Sławojem-Składkowskim na czele odbyło się plenarne posiedzenie Sejmu.

Po załatwieniu wstępnych formalności przystąpiono do debaty nad rządowym projektem ustawy o ustanowieniu medalu „za długoletnią służbę".

Referent tego projektu pos. Krzeczunowicz zaznaczył, że ustawa dotyczy odznaczeń masowych dla większości funcjonariuszy publicznych. Nie przewiduje ona specjalnych warunków i przesłanek a tylko wysługę w ciągu pewnej określonej liczby lat. Odznaczenie to ma być pewnego rodzaju naprawą krzywdy, jaką ponosiły liczne rzesze pracowników publicznych, najczęściej źle uposażonych, pozbawionych przez długie lata awansu i często wskutek zmian na stanowiskach kierowniczych pozbawionych także sprawiedliwej oceny przełożonych. Będzie to tak że częściową naprawą krzywdy licznych emerytów, nieraz młodych, którzy odeszli bez tego, co pan premier ładnie nazwał „Bóg zapłać".

W niniejszym projekcie chodzi o to, ażeby szerokie rzesze pracowników i to nie tylko państwowych ale i samorządowych i zajętych w instytucjach publiczno-prawnych mogły po wysłużeniu pewnej liczby lat otrzymać odznaczenie.

Przeciw projektowi wypowiedział się pos. Szymanowski.

Następny mówca pos. Hoffman wskazuje na poszczególne fragmenty zagadnienia urzędniczego, które wymagają załatwienia, a m. in. zagadnienie stałości i pewności urzędnika w jego pracy, sprawa zabezpieczenia urzędnika na wypadek zwolnienia. Pos. Hoffman podnosi dalej wielką zasługę premiera, że obecnie wszyscy urzędnicy pracują od godz. 8 rano, ale uregulowania wymaga również godzina zakończenia pracy. Omawianego medalu mówca nie uważa za odznaczenia, lecz zwykłą odznakę, którą otrzymują wszyscy.

Pos. Wymysłowski zaznacza m. in. że jeżeli daje się urzędnikom odznaczenia za pracę dla państwa, to powinno się dać je również robotnikom. (P. Prezes Rady ministrów gen. Sławoj-Składkowski: 22.000 odznaczeń dałem w ostatnim roku).

Pos. Wymysłowski przypomina, że p. premier powiedział o odznaczeniu, które uchwalamy, że to będzie „Bóg zapłać" za pracę urzędnika. Urzędnik niższej kategorii nie chce mieć odznaczenia, z którym pójdzie pod kościół, ale chce mieć takie warunki, żeby mógł odpowiednio żyć i utrzymać rodzinę.

Pos. Pacholczyk wskazuje, że omawiane odznaczenie ma stwierdzić czas pracy i symbolizować nienaganność służby.

W głosowaniu Sejm przyjął ustawę w drugim i trzecim czytaniu w brzmieniu zaproponowanym przez komisję.

KONWERSJA POŻYCZKI ZAPAŁCZANEJ.

Następnie Izba przystąpiła do debaty nad rządowym projektem ustawy o konwersji 6 i pół proc. pożyczki zagranicznej.

Sprawozdawca pos. Hutten-Czapski zaznaczył, że projekt dotyczy pożyczki zapałczanej, zaciągniętej jeszcze w r. 1925.

W roku 1937 po b. długich pertraktacjach doszło do układu nowelizującego warunki pożyczki. Jeśli idzie o pożyczkę, to zmiana zasadnicza polega przede wszystkim na obniżeniu stopy procentowej z 6 i pół proc. na 4 i ćwierć proc. Zgodnie z obecną sytuacją światowego rynku pieniężnego. Daje to nam w obsłudze pożyczki zniżkę sięgającą 2 milionów zł. rocznie. W zamian za ustępstwa oczywiście musieliśmy ze swej strony poczynić pewne ustępstwa na rzecz pożyczkodawcy. Zasadzają się one przede wszystkim na tym, że umożliwiony został transport do Szwecji dochodów spółki dzierżawnej oraz rat spłaty pożyczki. Dalszą ulgą na rzecz naszego gospodarstwa była obniżka ceny zapałek, która w międzyczasie została już przeprowadzona. W obniżce tej party cypował i Skarb Państwa, obniżając wysokość czynszu dzierżawnego i opłat monopolowych.

W głosowaniu Izba przyjęła ustawę w drugim i trzecim czytaniu w brzmieniu komisyjnym.

Na propozycję marszałka zastosowano skrócone postępowanie przy następnym punkcie porządku dziennego t. j. przy omawianiu projektu ustawy o ulgach w spłacie niektórych wierzytelności hipotecznych. Sprawozdanie wygłosił pos. Krzeczunowicz.

Ustawa ma naprawić do pewnego stopnia krzywdę wierzycieli.

Długi na nieruchomościach miejskich sięgają sumy ponad miliard złotych. Różnice dzielnicowe są wielkie, w niektórych dzielnicach przeważają długi bankowe. Ustawa — i to jest jej novum — umożliwia konwersję również długów bankowych na kredyt długoterminowy w listach zastawnych.

Ustawa nie dotyczy długów rolniczych w rozumieniu ustawy oddłużeniowej, ale zawiera przepis upoważniający Radę ministrów do rozszerzenia jej na niektóre długi rolnicze.

W głosowaniu Izba przyjęła obie projektowane ustawy w drugim i trzecim czytaniu.

Następne posiedzenie odbędzie się w przyszłą środę t. j. 22 b. m. o g. 16.

DEFILADA WOJSK JAPOŃSKICH W NANKINIE.

Tokio. 17. 12. (PAT.) Agencja Domei donosi: Wojska japońskie wkroczyły wczoraj uroczyście do Nankinu. Defiladę odebrał gen. książę Saka, dowódca wojsk japońskich. Odbyła się również uroczystość w byłej kwaterze głównej chińskiej, gdzie odprawiono obrzędy żałobne za poległych pod Nankinem Japończyków.

WZMOCNIENIE POLSKICH ORGANIZACYJ GOSPODARCZYCH W NIEMCZECH.

Berlin. 17. 12. (PAT.) W dniu wczorajszym odbyły się w Berlinie dwa ważne posiedzenia polskich placówek gospodarczych w Niemczech. W godzinach rannych obradowało nadzwyczajne walne zebranie Banku słowiańskiego w Berlinie, Centralnego Banku Spółdzielczego w Niemczech. Zebranie postanowiło jednomyślnie podwyższyć kapitał zakładowy Banku słowiańskiego. Statuty banku przystosowane zostały do przepisów nowego prawa akcyjnego. Podniesienie kapitału zakładowego Banku słowiańskiego w Berlinie wzmacnia wydatnie, mimo niekorzystnych warunków, podstawy Centralnego Banku polskiego w Niemczech.

—

Wolno używać tylko namiastek.

Berlin. 17. 12. (PAT.) Urząd kontroli obrotów żelazem i stalą wydał w porozumieniu z ministrem gospodarki zakaz sporządzania dla użytku krajowego szeregu przedmiotów z tych metali. Długa lista tych przedmiotów obejmuje: 1) metalowe instalancje kanalizacyjne, uliczne i drogowe, m. in. również słupy i znaki sygnalizacyjne, 2) różne konstrukcje budowlane, do których używano dotychczas żelaza i stali, jak garaże, budki strażnicze i telefoniczne, kioski uliczne, stacje benzynowe, bramy, drzwi, żaluzje do okien itd., 3) niektóre przedmioty, używane w gospodarstwie rolnym, n. p. słupy w stajniach i oborach, żłoby i poidła, 4) wiele innych przedmiotów: pomniki, krzyże nagrobkowe i pamiątkowe, tablice pamiątkowe, plakiety, szyldy, różne przedmioty, używane w ogrodnictwie i gospodarstwie domowym. Instytucje i osoby zainteresowane zostały wezwane jednocześnie do używania w powyższych wypadkach krajowych surowców zastępczych.

B. min. Titulescu na cenzurowanem.

Bukareszt. 17. 12. (PAT.) Polemika między członkami Rządu Jana Duca z 1933 r. a p. Titulescu odbiła się głośnym echem w opinii rumuńskiej. Niemal wszystkie stronnictwa polityczne oraz cała prasa zajęły wrogie stanowisko w stosunku do osoby i działalności p. Titulescu. Nawet szereg poważnych osobistości z narodowej partii chłopskiej krytycznie ocenia politykę p. Titulescu. „Universul" zamieszcza odpowiedź p. Titulescu na listy brata b. premiera p. Grzegorza Duca, oraz członków rządu Jana Duca. P. Titulescu ponownie usiłuje wykazać, że autorem dekretu rozwiązania „żelaznej gwardii" był zamordowany premier, zaś on przeciwstawiał się tej decyzji. Samoobrona p. Titulescu wypadła jednak słabo i nie zdołała nikogo przekonać.

Urzędowy „Vittorul" zaznacza, że list p. Titulescu jest potwierdzeniem zarzutów zawartych w liście b. współpracowników Jana Duca. „Należy raz jeszcze ze szczerym smutkiem stwierdzić" — pisze dziennik — do jakich pożałowania godnych metod ucieka się, oraz w jak przykrej sytuacji mo ralnej stawiają się osoby, które odgrywały tak poważną rolę i piastowały wysokie odpowiedzialne stanowiska".

„Curentul" donosi z kół urzędowych, iż dekret rozwiązujący „żelazną gwardię" podpisany jest również przez p. Titulescu, który w pierwszym swym liście twierdził, że nie podpisywał dekretu. Dalej pismo stwierdza, iż p. Titulescu zagroził dymisją na wypadek gdyby „żelazna gwardia" nie została rozwiązana. Jak twierdzi pismo, wszyscy byli współpracownicy b. premiera Duca wypowiedzą się w tej sprawie na forum par lamentarnym.

Sprawa komornego i ochrony lokatorów.

Warszawa, 17. 12. (PAT). Komisja prawnicza Sejmu pod przewodnictwem Wicemarszałka Podoskiego obradowała dziś w dalszym ciągu nad projektem ustawy o obniżeniu komornego i zmianie ustawy o ochronie lokatorów.

Posiedzenie zaczęło się od dyskusji nad poprawką p. Hołyńskiego zmierzającą do wyjęcia z pod ochrony lokatorów tzw. mieszkań familijnych, albo robotniczych przy kopalniach i fabrykach.

Pierwotnie poprawka była zgłoszona do art. 2, obecnie p. Hołyński proponuje ją do art. 5 i nadaje jej charakter delegacji dla Rady ministrów do wyjęcia mieszkań robotniczych przy fabrykach i kopalniach z pod ochrony lokatorów.

P. Sommerstein wyraża wątpliwość, czy Rząd chciałby wziąć na siebie odium wyjęcia spod ochrony lokatorów mieszkań robotniczych. Uważa, że tego rodzaju przepis ustawy byłby udzielaniem rządowi pełnomocnictw, ponieważ byłoby to wzmocnieniem ustawy.

Pos. Zakrocki zwraca uwagę, że przepis taki wpłynąłby na zaostrzenie stosunków między pracodawcą a pracobiorcą, byłby osłabieniem pozycji pracownika.

Poprawka proponowana przez p. Hołyńskiego upadła.

Przystąpiono do dyskusji nad poprawką referenta, aby mieszkania zajmowane przez cudzoziemców były wyjęte spod ochrony lokatorów.

P. Sommerstein zwraca uwagę, że nie należy wprowadzać do ustawy takiego przepisu, bez uprzedniego porozumienia się z M. S. Z.

Definitywnie poprawka zostanie przyjęta po porozumieniu z M. S. Z.

Drugą swoją poprawkę o wyjęciu spod ochrony lokatorów mieszkań z chwilą, gdy między wynajmującym a lokatorem zawarta została umowa, referent wycofał.

Przewodniczący i wicemarszałek Podoski zgłosił poprawkę do art. 5, by w sprawie mieszkań 3 pokojowyc, dla których termin ochrony upływa z dn. 30 czerwca 1940 r. — dać upoważnienie Radzie ministrów do przedłużenia tego terminu, podobnie jak to ma miejsce w stosunku do mieszkań 2 i 1 pokojowych.

Za stanowiskiem p. wicemarszałka Podoskiego wypowiedzieli się zdecydowanie pp. Hołyński, Gauza, Kroebl i wiceminister sprawiedliwości Chełmoński.

P. Krzeczunowicz uważa, że tekst ustawy z przyjętymi dotychczas poprawkami petryfikuje nędzę mieszkaniową, wywłaszczenie najbiedniejszych właścicieli, ponieważ w wielkich kamienicach w śródmieściu nie wiele jest lokatorów, którzy nie płacą komornego. W celu wyjścia z tej sytuacji, zgłasza wniosek upoważniający Radę ministrów do zniesienia ustawy o ochronie lokatorów w tych miejscowościach i na tych obszarach, gdzie uzna ją za zbędną.

P. Zakrocki zwalcza stanowisko p. Krzeczunowicza, wykazując, że przepis upoważniający Radę ministrów do wytwarzania różnych warunków mieszkaniowych na poszczególnych obszarach państwa jest niepożądany.

P. Kamiński: Badania Instytutu spraw społecznych wykazują, że w miastach w których znajdują się wolne mieszkania, ludzie gnieżdżą się po 4 rodziny w jednej izbie. Dla najbiedniejszych mieszkań należy zachować ochronę lokatorów w całości.

W ostatecznym głosowaniu komisja przyjęła projekt rządowy wraz ze zmianami uchwalonymi w toku obrad. Tytuł ustawy został zmieniony na „ustawa o przedłużeniach obniżenia komornego i zmianach ustawy o ochronie lokatorów.

—

GROŹNY STAN ZDROWIA KS. BERNARDA.

Londyn. 17. 12. (PAT). Ag. Reutera donosi, że stan zdrowia ks. Bernarda, który niedawno uległ wypadkowi samochodowemu jest poważniejszy, niż o tym donosiły biuletyny oficjalne. Od dalszego rozwoju choroby ks. Bernarda zależeć będzie, czy oczekiwany niebawem połóg ks. Julianny odbędzie się w zamku królewskim, czy też w Amsterdamie, w szpitalu, gdzie czuwa u łoża chorego męża.

Koła lekarskie komentują ze zdziwieniem fakt, że biuletyny o zdrowiu księcia podpisuje nie lekarz, lecz prywatny sekretarz.

NIEUSTANNE KONFISKATY.

Mor. Ostrawa. 17. 12. (PAT.) „Dziennik Polski" został przez władze czeskie skonfiskowany za notatkę, omawiającą wynik wyborów do rady jednej z hut żelaznych w Trzyńcu.

Z wydawnictw.

Mgr. J. Biegański i Dr. E. Wasiutyński. „Reumatyzm, artretyzm. Leczenie ziołami" w opracowaniu dla wszystkich. Warszawa. **Zł. 1,60.**

Najbardziej rozpowszechnione choroby naszych czasów to niewątpliwie reumatyzm i artretyzm. Nareszcie mamy podręcznik przedstawiający w treści zwięzłej i dla wszystkich zrozumiałej metody leczenia reumatyzmu i artretyzmu ziołami w przystosowaniu do różnych przejawów tych chorób. Daje on możność choremu radzenia sobie w cierpieniu i stosowania odpowiednich ziół. A że broszura podaje również ciekawe przykłady wyleczenia, opisuje objawy choroby i długotrwały niejednokrotnie przebieg, to ogromnie ułatwia czytającemu zorientowanie się w stanie własnej dolegliwości.

Dziełko bardzo pożyteczne zawiera ponad 30 przepisów.

Helski J. „Odżywianie nowoczesne". Z 5 tablicami. Warszawa. Zł. 2,20.

Na zjeździe przeciwalkoholicznym słynny reformator odżywiania, duńczyk dr. Hindhede, tak zakończył swoje przemówienie: „Człowiek jest najbardziej chorym stworzeniem z pośród ssaków. Nie umiera on nigdy śmiercią naturalną, lecz popełnia samobójstwo. Je, pije i pali sobie na śmierć. Gdybyśmy żyli zgodnie z prawami przyrody, odżywiali się umiejętnie i unikali pokarmów zatruwających, to wykorzenilibyśmy wszystkie choroby łącznie z zaraźliwymi, dożywalibyśmy 100 lat i umierali ze starości, a nie z powodu chorób".

W ostatnich latach zagadnienie odżywiania wybija się na czoło wszystkich kwestyj i staje fundamentem nietylko lecznictwa, lecz także gospodarki społecznej i wychowania. Lekarze i fizjologowie przeświadczają się coraz bardziej, że tężyzna cielesna, umysłowa, przedsiębiorczość, wydajność i zdolność do pracy są ściśle związane i uzależniose od umiejętnego, naturalnego sposobu odżywiania, a nieznajomość podstawowych zasad tego zagadnienia jest źródłem charłactwa cielesnego i umysłowego.

Te najnowsze zasady zdrowego i racjonalnego odżywiania podane są w sposób jasny i przystępny w pracy J. Helskiego „Odżywianie nowoczesne".

KALENDARZ ŻOŁNIERZA-OBYWATELA.

Lwów. (PAT.) Onegdaj odbyła się konferencja, na której przedstawiono prasie Kalendarz na r. 1938, wydany przez Wydawnictwo Tow. Domu Żołnierza we Lwowie. Ten encyklopedyczny kalendarz żołnierza-obywatela, ujety w piękną szatę zewnętrzną i ilustrowany przeszło trzystu najaktualniejszymi ilustracjami, opracowany został metodą zgoła oryginalną i stwarzając pewien przełom w tej dziedzinie. Przechodzi on bowiem z tematu na taki temat, który z poprzednim łączy się organicznie i rozprowadza każde zagadnienie w swoisty popularny sposób, posługując się metodą raczej obrazkową i operując najbardziej typowymi i charakterystycznymi momentami. W ten sposób zawarto w tym wydawnictwie wiele ciekawych i pożytecznych wiadomości o współczesnej Polsce, dowodzące jej potęgi i podkreślające w sposób nieodparty znaczenie dozbrojenia dla naszego Państwa jako najważniejszego zagadnienia teraźniejszości polskiej.

Ze względu na cel wydawnictwa, którym jest dokończenie budowy Domu Żołnierza we Lwowie i ze względu na wspomniany charakter, „Kalendarz" powinien zawędrować do najdalszych zakątków Małopolski Wschodniej i bezsprzecznie znaleść się w każdym domu polskim

REFORMA USTAWY O PODATKU DOCHODOWYM I USTAWY O OPŁATACH STEMPLOWYCH.

Komisja podatkowa Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie odbyła dn. 14 grudnia 1937 r. posiedzenie pod przewodnictwem r. dr. Jana Ruckera.

Przedmiotem obrad Komisji był projekt noweli do ustawy o państwowym podatku dochodowym oraz projekt noweli do ustawy o opłatach stemplowych.

Projekt noweli do ustawy o państwowym podatku dochodowym, przewidujący zwolnienie od tego podatku dewidend i akcyj w spółkach akcyjnych i udziałów w spółkach z ogr. odpow. oraz pobór podatku dochodowego od drobnych płatników w formie ryczałtu, nie nasunął Komisji zastrzeżeń natury zasadniczej i zaakceptowany został z drobnymi zmianami. Natomiast projekt noweli do ustawy o opłatach stemplowych, poddany został szczegółowej dyskusji, przy czym Komisja doszła do wniosku, że projekt ten wymaga przeprowadzenia szeregu daleko idących zmian. W szczególności podkreślono, że projekt ten utrudnia wysoce obrót nieruchomościami oraz zawiera przepisy pogarszające znacznie sytuację płatników.

RUCH POCZTOWY.

Lwów. (PAT.) W agencjach pocztowych Batiatycze pow. Kamionka Str. i Dobrzanica pow. Przemyślany zaprowadzono służbę telefoniczną i telegraficzną w ograniczonych godzinach dziennych. („L").

NIE BYŁO OKUPACJI Z. U. S.

Warszawa, 17. 12. (PAT) Komisarz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, b. min. dr Stefan Hubicki komunikuje:

W związku z notatkami, które ukazały się w pewnej części pracy, uważam za konieczne poinformować opinię publiczną, że żadnej okupacji Z. U. S. przez pracowników nie było, nie było również przyczyn do jakiegokolwiek zatargu z pracownikami ZUS.

Sprawa pomocy dla pracowników instytucji Ubezpieczeń Społecznych została przeze mnie załatwiona pozytywnie, bowiem sytuacja finansowa ubezpieczeń pozwoliła mi na wypłatę zaliczek na uposażenie pracowników.

NA DOŻYWIANIE DZIECI.

Warszawa. 17. 12. (PAT.) Zakład Ubezpieczeń społecznych przeznaczył na akcję dożywiania dzieci i młodzieży w okresie zimowym sumę 675 tysięcy zł. Sumę tę wypłacą Ubezpieczalnie społeczne na terenie całego kraju miejscowym Komitetom Pomocy dzieciom i młodzieży.

ZDERZENIE POCIĄGÓW.

Warszawa. 16. 12. (PAT.) Wczoraj o godz. 3 nad ranem za stacją Łaskarzew, na linii Warszawa—Dęblin pociąg towarowy nr. 962 **wpadł na pociąg osobowy nr. 919.**

Na skutek zderzenia hamulcowy pociągu towarowego Kołodziej został zabity, a 8 osób z obsługi obu pociągów zostało rannych. Z pasażerów nikt szwanku nie odniósł.

STADA WILKOW.

Ryga, 17. 12. (PAT). Donoszą z Helsinek, że w okolicach miejscowości Inani pojawiły się wielkie stada wilków, które przeszły z Rosji, wywołując popłoch wśród miejscowej ludności. Władze zorganizowały wielkie obławy.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 1947/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Ustrzykach Dolnych Stanisław Leszczyński, urzędujący w Ustrzykach Dolnych, przy ulicy 29-go Listopada liczba 112, na podstawie artykułu 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 stycznia 1938 o godz. 9-ej w Ustrzykach Dolnych odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Edmunda Hausera przem. w Ustrzykach Dolnych na rzecz wierzycielki egz. Komunalnej Kasy Oszcz. pow. leskiego w Lesku, a składających się z 1 konsoli dużej z lustrem, 2 kilimów, 1 maszyny do pisania, 1 kilimu jasnego, 1 pianina „Józef Protec", 1 kredensu, dębowego dużego oszklonego, 1 kredensu dębowego mniejszego, 1 umbału z kanapą mahoniowego, 1 obrazu Axentowicza, 1 obrazu Stachiewicza, 1 obrazu Hoffmana, 1 obrazu, 1 obrazu Richtera, 1 kasy ogniotrwałej, oszacowanych na łączną kwotę 2.560 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Ustrzyki Dolne, 14 grudnia 1937. 4393K

Km. 700/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tłustem Antoni Pacławski, mający kancelarię w gmachu tut. Sądu, ul. Piłsudskiego 87 Nr. biura 12 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 stycznia 1938 o godz. 9-ej rano w Milowcach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Adolfa Geringera właśc. dóbr, składających się z około 35 q jęczmienia, około 15 q jęczmienia z łęczą, około 20 q kukurydzy w szulkach, 6 krów po lat 8, oszacowanych na łączną sumę zł. 1775. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Tłuste, 15 grudnia 1937. 4399K

III. Km. 1086/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyi, Rewiru III. urzędujący w Kołomyi, przy ul. Kraszewskiego l. 14 na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 29 grudnia 1937 o godz. 10-tej w Zukocinie odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 1 dywan na łóżko czerwony, 1 szafka nocna, 1 dywanik strzyżony, 4 fotele, 1 otomana, 1 gramofon Columbia, 1 narzut na stół czerwony, 4 obrazy, 1 etażerka, 1 wóz gospodarczy, 1 sanki, 1 wózek węgierski, 1 wałach szpak, 1 lustro duże w dębowej ramie, 1 szafa dębowa, oszacowanych na łączną sumę zł. 750, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Kołomyja, 30 listopada 1937. 4398K

II. Km. 1325/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie Rewiru II. Józef Przysiężny na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 grudnia 1937 o godz. 12-tej w południe w Zamarstynowie, ul. Paderewskiego L. 4 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do dłużników Mieczysława i Władysława Nazalewiczów, składających się z jednej szafy 3-skrzydłowej jaworowej z lustrem, jednej psychy, z jaworu, 2 szafek nocnych jawor. i 3 warsztatów stolarskich, zajętych na rzecz F-my Nowosądeckiej Fabryki Kleju w Nowym Sączu, dla pretensji w kwocie 120 zł. zpn., oszacowanych na łączną sumę 810 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego Rewiru II.

Lwów, 11 grudnia 1937. 4397K

II. Km. 2262/37. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 5 stycznia 1938 o godz. 10.30 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużnika w Borysławiu, ul. Szczepanowskiego, składających się z 50 m. sześc. miękkich różnej dymensji, ocenionych na łączną sumę zł. 2.500. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 4400K

I. Km. 984/37. V. E. 798/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. Lucjan Fortuna, urzędujący w Stanisławowie przy ul. Belwederskiej 5, obwieszcza, że na żądanie Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Stanisławowie dokona w dniu 26 (dwudziestego szóstego) stycznia 1938 o godzinie 10-tej przed poł. w Sądzie grodzkim w Stanisławowie w sali Nr. 37 przy ul. Bielińskiego sprzedaży przez publiczną licytację nieruchomości obj. whl. 4808 ks. gr. gm. kat. Stanisławów stanowiącej własność Edmunda Kappyego. Realność powyższa położona jest przy ul. Sobieskiego L. 76. Realność obj. whl. 4808 ks. gr. gm. Stanisławów składa się z parcel budowlanych lk. 871/1, 868/2, 870/2, 870/1 łącznego obszaru 1144 mtr. kw. pomniejszonego o część parceli gruntowej lk. 868/1 powierzchni 224 mtr. kw., która została sprzedaną na licytacji dnia 31 grudnia 1936 oraz z parcel grunt. ogrody ozn. lk. 775/1, 770/2, 770/1 i 774 o łącznej powierzchni 3902 mtr. kw. Na parcelach bud. pobudowano następujące budynki: 1) Budynek mieszkalny drewniany parterowy o powierzchni zabudowania 106 mtr. kw. 86 cm. kw. mieszczący 3 pokoje z kuchnią, sień, 2 spiżarki i werandę. 2) Budynek gospodarczy część murowana z muru pruskiego o powierzchni zabudowania 55 mtr. kw. mieszczący 1 stajnię, 1 warstat i klozet. 3) Komora drewniana o powierzchni zabudowania 40 mtr. 50 cm. kw. 4) Szopa szalowana deskami o powierzchni zabudowania 22 mtr. 80 cm. kw. 5) Kurnik z drzewa szalowany deskami o powierzchni zabudowania 9 mtr. kw. 6) Studnia bita z rur pocynkowanych. 7) Oparkanienie z siatki 16.70 mtr. b. 8) Oparkanienie sztachetowe 8.10 mtr. b. 9) Oparkanienie z desek 350 mtr. b. Powyższa nieruchomość szczegółowo opisana w protokole opisu i ocenienia załączonym do aktów sprawy, ma urządzoną księgę hipoteczną, która znajduje się w Urzędzie hip. przy Sądzie okręgowym w Stanisławowie. Nieruchomość obj. whl. 4808 ks. gr. gm. kat. Stanisławów wraz z przynależnościami oceniona została wedle protokołu opisu i oceniena z dnia 17 marca 1936 po uwzględnieniu sprzedanej części kwotę 41.530 zł. Cena wywołania jako przy drugim terminie licytacyjnym wynosi 2/3 części ceny szacunkowej tj. kwotę 27.686 zł. 33 gr. poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części ceny szacunkowej tj. kwotę 4.153 zł. w gotówce albo w takich papier. wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą jako rękojmia w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. Realność powyższą można oglądać w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją w dnie powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego wolno oglądać w Sądzie grodzkim Oddział V. w Stanisławowie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Stanisławów, 20 listopada 1937. 4353K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO

T. 122/36. Edykt. Grzegorz Krasiłycz, urodzony 6 lutego 1881, zamieszkały w Bogrówce powiat Nadwórna, jako żołnierz 30 pp. austriackiej wyruszył na wojnę w roku 1914, przebywał w niewoli rosyjskiej i tam zmarł na tyfus. Sąd zarządza na wniosek Marii Krasiłycz postępowanie o uznanie wymienionej osoby za zmarłą i wzywa o wiadomość do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.

Stanisławów, dnia 2 listopada 1937. 4393

T. 355/29. Edykt. Mikolaj Mełnyk s. Wasyla, urodzony 2 grudnia 1892 z Ostryni zaginął na wojnie od 1914 roku. Sąd wzywa o udzielenie wiadomości o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.

Stanisławów, 30 sierpnia 1929. 4394

ROZMAITE.

Ogłoszenie. Celem odnowienia zniszczonych w czasie wojny światowej ksiąg gruntowych gminy katastralnej Suchowola (Sąd grodzki Gródek Jagielloński), wdraża się począwszy od dnia 21 grudnia 1937 na miejscu w gromadzie Suchowola (gmina Mszana) dochodzenia po myśli ustawy z dnia 20 marca 1874 Nr. 29 dz. u. kr. Wszyscy, którzy podnoszą roszczenia do jakichkolwiek praw rzeczowych, lub mają interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania odnośnie gruntów położonych na obszarze gminy kat. Suchowola, winni stawić się na miejscu w czasie dochodzeń i przedłożyć podpisanemu komisarzowi hipotecznemu dokumenty, oraz wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony ich roszczeń jest konieczne.

Dr. Adolf Melichar, komisarz hipoteczny.

Gródek Jag., dnia 15 grudnia 1937. 4396

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzpltej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. ogłasza niniejszym, że: 1) Celem ściągnięcia zaległości i innych należności z długoterminowej pożyczki hipotecznej przez Bank wydanej, odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji licytacja publiczna niżej podanej nieruchomości, 2) Licytacja odbędzie się przed notariuszem p. Drem Bolesławem Trzosem w jego kancelarii we Lwowie, przy ul. Batorego L. 9 w niżej oznaczonym terminie, 3) Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione Rozp. Prez. Rzpltej z 27/X. 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. 4) Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, a przed wezwaniem do czynienia postąpień nie wykażą, że wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego. 5) Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, pl. Halicki 15, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych. 6) Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość codziennie od godziny 8-mej do 18-tej, z wyjątkiem niedziel i świąt. 7) W razie niedojścia do skutku sprzedaży dla braku licytantów druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się bez powtórnego zawiadomienia, nie wcześniej jednak jak po upływie dwóch miesięcy od dnia pierwszej licytacji.

a) Przeznaczenie gospodarcze nieruchomości: 1) Kamienica dwupiętrowa, 2) małe oficyny jednopiętrowe.

b) Miejsce położenia nieruchomości: Przemyśl, ul. Jagiellońska 3.

c) Nazwiska dłużników: Samuel Mehis, Mina Karafioł zam. Katz, Mariem Katz, Mendel Eidler, Golda z Mehisów Eidler, Feiga Silberg, Berl Mehis, Wolf Mehis, Sara Galler, niel. Jakub Hirsch 2 im. Apfel.

d) L. wyk. hip. oraz miejsce przechowania księgi grunt. 288 ks. gr. gm. kat. Przemyśl, Sąd okręgowy w Przemyślu.

e) Cena wywołania: Zł. 67.105.50.

f) Wysokość rękojmi: Zł. 7.000.—.

g) Termin licytacji: 23 lutego 1938 godzina 10-ta.

Lwów, dnia 1 grudnia 1937. 4352

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.